

Sygn. akt I KS 7/19

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 18 grudnia 2019 r.

sprawy J. E. Z.

oskarżonego z art. 107 § 1 k.k.s.,
skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 2 października 2019 r., sygn. II Ka (...),
uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 22 marca 2019 r., sygn. II K (...)
i przekazującego sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 *in principio* k.p.k.

p o s t a n o w i ł

I. oddalić skargę;

**II. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć
oskarżonego.**

UZASADNIENIE

J. E. Z. został oskarżony o dwa przestępstwa kwalifikowane z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2019 r., w sprawie o sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w Ł. uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia tych przestępstw.

Apelacje od tego wyroku wnieśli oskarżyciele publiczni - Naczelnik Podlaskiego Urzędu Celno - Skarbowego w B., Delegatura UCS w Ł. oraz Prokurator Rejonowy w Ł., którzy zaskarżyli orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.

Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 2 października 2019 r., sygn. akt II Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Od powyższego wyroku Sądu odwoławczego skargę wniósł obrońca oskarżonego, który zarzucił:

1/ naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. poprzez uchylenie do ponownego rozpoznania uniewinniającego wyroku Sądu Rejonowego w Ł., w wyniku wybiórczej i powierzchownej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. w sytuacji braku merytorycznych podstaw do wydania takiego orzeczenia;

2/ naruszenie art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., tj. wydania wyroku przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania pomimo, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę Prokurator Okręgowy w Ł. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna i należało ją oddalić.

Zgodnie z art. 539a § 1 i § 3 k.p.k., od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania stronom przysługuje skarga do Sądu Najwyższego, przy czym może być ona wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k.

A zatem rozpoznanie skargi musi ograniczać się do zbadania, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego, względnie, czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Natomiast niedopuszczalne jest, aby Sąd Najwyższy w trybie art. 539a k.p.k. samodzielnie ponownie oceniał, czy zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, w następstwie tego doszedł do odmiennych

wniosków i z tego powodu uchylił zaskarżony wyrok (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16, LEX nr 2204960*). Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie może więc oceniać, czy zaistniały merytoryczne podstawy określone w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego – nie jest bowiem władny na podstawie przepisu art. 539a § 1 k.p.k. do oceniania materiału dowodowego przedstawionego w sprawie. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych, zaś interwencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania stanowiłaby naruszenie ich ustawowych kompetencji.

Analiza treści uzasadnienia skargi wskazuje, że jej autor postuluje, aby Sąd Najwyższy w niniejszym postępowaniu w istocie rzeczy zbadał zasadność oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd odwoławczy. Należy zdecydowanie podkreślić, że postępowanie w trybie skargi na wyrok sądu odwoławczego nie służy do dublowania przeprowadzonej już w sprawie kontroli odwoławczej. Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest tylko stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne. Podstawą uniewinnienia oskarżonego J. Z. przez Sąd I instancji było uznanie, że nie ponosi on odpowiedzialności z art. 107 § 1 k.k.s. z powodu pozostawania w błędzie co do okoliczności faktycznych stanowiących znamię czynu, zaś działanie w takim błędzie wyłącza odpowiedzialność sprawcy czynu umyślnego, jakim jest występki mu zarzucony. Z kolei Sąd odwoławczy nie podzielił tego stanowiska i przeprowadził w tym zakresie szerokie rozważania. Należy więc stwierdzić, że w układzie procesowym, jaki wystąpił w toku niniejszego postępowania, Sąd odwoławczy nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż to, jakie ostatecznie zapadło, bowiem na przeszkodzie takiemu rozstrzygnięciu stał kategoryczny zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k. (reguła *ne peius*). Ten przepis wprowadza nakaz określonego zachowania się przez sąd odwoławczy - sąd ten nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie. Musi w tej sytuacji uchylić wyrok sądu I instancji i przekazać mu sprawę do ponownego rozpoznania.

Tak zresztą zgodnie z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd odwoławczy może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. oraz w art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W sytuacji, gdy zaistnieją przesłanki z art. 454 k.p.k., które określane są jako reguły *ne peius*, to ich skutkiem musi być uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż sąd odwoławczy nie może skazać po raz pierwszy w drugiej instancji.

W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy rozpoznając wniesione przez oskarżycieli publicznych na niekorzyść oskarżonego apelacje doszedł do wniosku, że uniewinnienie oskarżonego przez Sąd pierwszej instancji było niezasadne. Sąd odwoławczy kontrolując ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy, która doprowadziła do wnioskowania o działaniu oskarżonego w usprawiedliwionym błędzie, uznał to stanowisko za oczywiście wadliwe. Słusznie więc Sąd odwoławczy uznał, że wydanie w tych okolicznościach wyroku skazującego w drugiej instancji uniemożliwiała zawarta w art. 454 § 1 k.p.k. reguła *ne peius*, związana z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności. Ten zaś przepis stanowi jedną z podstaw wydania orzeczenia kasatoryjnego wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k.

Jest rzeczą oczywistą, że w zaistniałym układzie procesowym Sąd pierwszej instancji musi przeprowadzić całość przewodu sądowego i na nowo ocenić wszystkie zebrane w sprawie dowody, przy respektowaniu zapatrywań prawnych Sądu odwoławczego wyrażonych w treści całego uzasadnienia wyroku. A zatem stwierdzenie poprawności zastosowania przez Sąd odwoławczy art. 454 § 1 k.p.k. jest wystarczające do akceptacji wyroku tegoż Sądu, a tym samym dla oddalenia skargi obrońcy oskarżonego.

Należy też podnieść, że w przedmiotowej sprawie nie wystąpiła zgłaszana przez obrońcę bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. Trafnie podniósł Prokurator Okręgowy w pisemnej odpowiedzi na skargę, że „umorzenie postępowania sądowego na zasadzie art. 17 § pkt 9 k.p.k. nie powoduje powagi rzeczy osądzonej i brak jest przeszkód do ponownego wniesienia skargi przez podmiot uprawniony”. Należy zauważyć, że brak skargi uprawnionego

oskarżyciela jest przesłanką o charakterze względnym. Jakkolwiek nie jest dopuszczalne wszczęcie postępowania wobec braku skargi, a stwierdzenie jej braku prowadzi do umorzenia postępowania, o tyle brak jest przeszkód kontynuowania wadliwego postępowania w razie wniesienia skargi. Wolno także wnieść skargę w sprawie, w której uprzednio postępowanie zostało umorzone właśnie z powodu jej braku, albowiem umorzenie postępowania rodzi powagę rzeczy osądzonej jedynie w odniesieniu do analogicznego układu procesowego.

Ponieważ więc przesłanka braku skargi ma charakter przesłanki usuwalnej, kontynuacji postępowania po jego umorzeniu z powodu braku skargi nie stoi na przeszkodzie stan rzeczy osądzonej (*por. Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, pod red. P. Hofmańskiego. Warszawa 2011, s. 200, teza 2*). Jest natomiast rzeczą oczywistą, iż Sąd Rejonowy rozpoznając ponownie niniejszą sprawę, będzie zobligowany kontrolować, czy z jakichkolwiek powodów nie wystąpiły przesłanki z art. 439 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. oddalono przedmiotową skargę. Rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.